

Anna Treter, Ballada o wojnie i pokoju

Ty jesteś wojną ja pokojem
z nocy wyszedłeś ja ze światła
Stać lubisz w wietrze z burzą w głowie
gdy ja się modlę o pogodę
Dom umiesz zburzyć podrzeć spokój
który ja tkłam całą dobę
Gdy przeciw sobie się wyprawiasz
daremnie ci zabiegam drogę
Ból umiesz zadać gwiazdę strącić
cudzą lub własną by spadała
ja będę wtedy nad kołyską
cierpliwie nową rozniecała
Jedna jest od początku waga
a w niej dwie szale - ty i ja
i tylko nocą między nami
przez chwilę zawieszenie trwa.